

STREFA DLA MŁODZIEŻY

2022

EWALUACJA

Zadanie realizowane
przez Fundację po DRUGIE
zostało dofinansowane ze środków
Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej
w ramach programu Pokonać Bezdomność



Ministerstwo Rodziny
i Polityki Społecznej



O ZADANIU

Termin: 1.05.2022 - 31.12.2022

Odbiorcy: młodzież i młodzi dorośli (18-25 lat) doświadczający bezdomności

Cel: Prowadzenie działań interwencyjnych i aktywizujących skierowanych do osób bezdomnych

Do uczestników zadania zostały skierowane następujące formy wsparcia:

1/ **możliwość skorzystania z pomocy doraźnej** poprzez stworzenie w Warszawie STREFY DLA MŁODZIEŻY, punktu pomocowego, w którym młodzież będzie mogła uzyskać: pomoc asystentów, żywność, ubrania, obuwie, środki higieny osobistej, pomoc w wyrobieniu dokumentów.

Wszyscy uczestnicy zgłaszający się do punktu otrzymywać będą ofertę zakwaterowania zarówno w ramach tworzonych przez Fundację po DRUGIE (FpD) rozwiązań – mieszkania treningowe, dom dla młodzieży – jak i w ramach innych form pomocy dostępnych w Warszawie.

2/ **świadczenie kompleksowego wsparcia w procesie wychodzenia z bezdomności** w mieszkaniach treningowych lub innych formach pomocy pozainstytucjonalnej (dom dla młodzieży), przygotowujących pod opieką specjalistów osoby tam przebywające do prowadzenia samodzielnego życia lub wspomagających te osoby w codziennym funkcjonowaniu.

3/ **pomoc specjalistyczna** - wsparcie asystentów i specjalistów (prawnik, terapeuta uzależnień, psycholog), możliwość uczestnictwa w grupie wsparcia.

4/ **aktywizacja** - pomoc doradcy zawodowego i pośrednictwo pracy.

EWALUACJA

Ewaluacja prowadzona była w oparciu o:

- dokumenty uczestników (diagnozy, plany działania, dokumenty potwierdzające aktywizację zawodową, dokumentację medyczną, opinie, dokumenty sądowe etc.).
- wywiady z kadrą zadania
- wywiady z uczestnikami

Umożliwiła dokonanie oceny w jakim stopniu zadanie przyczyniło się do rozwiązywania problemów uczestników i kierowania ich na ścieżkę aktywizacji, samodzielności i wychodzenia z kryzysu bezdomności.

UCZESTNICY

W zadaniu wzięło udział 61 osób, przebywających w Warszawie, znajdujących się w kryzysie bezdomności i spełniających podstawowe kryterium rekrutacyjne odnoszące się do ich wieku, czyli osoby od 18 do 25 roku życia.

Zdecydowana większość uczestników miała za sobą doświadczenie bezdomności w najtrudniejszej jej postaci - czyli bezdomności ulicznej. Z pomocy w ramach zadania korzystały osoby, które przebywały tygodniami w przestrzeni publicznej, nocowały na klatkach, w autobusach, na dworcach.

UCZESTNIK K. (19 lat)

Mnie matka wyrzuciła z domu jakoś po osiemnastce. Byłem wtedy w ostrym melanzu

i w gruncie rzeczy było mi trochę wszystko jedno. Mieszkałem po różnych miejscach. To znaczy w zasadzie nie mieszkałem, ale nocowałem. To były jakieś pustostany, czasem klatki schodowe. Nic ciekawego, ale gdy byłem już pod wpływem to dało się jakoś wytrzymać.

UCZESTNICZKA K. (20 lat)

W różnych miejscach spałam i nie było za ciekawie... ale poznałam takiego pana, który mi pokazał jak zgłosić się do noclegowni i wtedy było już lepiej. Tam powiedzieli mi o Fundacji po DRUGIE, więc przyszedłam.

UCZESTNIK J. (23 lata)

Najczęściej mieszkałem na squatach i w pustostanach. Niektóre są całkiem dobrze zorganizowane, tylko ja potrzebuję trochę innego rozwiązania, bo w takich miejscach, przy odpowiednim towarzystwie za bardzo płynę... wpadam w ciągi i przestaje być ciekawie.

Wśród 61 uczestników zadania aż 23 miało doświadczenie bezdomności powyżej roku.

ASYSTENT 1

To jest już bardzo długi czas, pojawia się taka akceptacja tej sytuacji. Niektórzy odzwyczajają się od domowego, mieszkaniowego życia. To widać w małych sprawach, na przykład nie potrzebują powlec pościeli, śpią pod kocem, czy mają swój własny śpiwór. Im dłuższe jest doświadczenie bezdomności, tym więcej zadań jest przed nami.

Wśród uczestników były również osoby, które nie zaznały bezdomności ulicznej, ale były w niestabilnym zakwaterowaniu.

UCZESTNICZKA G. (22 lata)

U mnie to tak w kratkę było, bo trochę mieszkałam z rodziną, potem wynajmowałam pokój ze znajomymi, potem znów wróciłam do domu. Ciągłe były jakieś przeszkody, miałam kłopot z utrzymaniem pracy, więc było dużo niepewności, ale na ulicy nigdy nie byłam.

Były też osoby, które uniknęły doświadczenia bezdomności, dzięki uzyskaniu zakwaterowania w Fundacji po DRUGIE - w mieszkaniu lub domu dla młodzieży.

UCZESTNICZKA A. (20 lat)

Musiałam się wyprowadzić od taty, bo stosował przemoc. Na chwilę przygarnęła mnie przyjaciółka, a potem jej mama znalazła Fundację po DRUGIE i miałam możliwość zakwaterowania w mieszkaniu treningowym. Nigdy nie czułam w związku z tym, że jestem bezdomna. Mogłam dalej się uczyć, miałam bezpieczne miejsce. Nie wiem co by się stało i gdzie bym była, gdyby nie ta możliwość.

Jak wynika z diagnoz prowadzonych przez asystentów zdecydowana większość uczestników doświadczyła przemocy w domach.

ASYSTENT 3

W zasadzie większość rozmów z młodzieżą, w których pytaliśmy o sytuację w rodzinie dotyczyła przemocy. Uczestnicy doświadczali jej w różnych formach, ale można pokusić się o stwierdzenie, że była jedną z ważniejszych przyczyn ich trudności, które z kolei prowadziły do kryzysu bezdomności - związanego z koniecznością opuszczenia środowiska rodzinnego, używkami, próbami samobójczymi, leczeniem psychiatrycznym.

Wśród uczestników były 23 kobiety i 38 mężczyzn, jednak trudno byłoby przypisać jakieś konkretne problemy czy cechy do danej płci. Wspomniane doświadczenie przemocy dotyczyło obu grup, podobnie z kwestiami związanymi ze zdrowiem, edukacją, aktywizacją zawodową.

Problem uzależnienia od substancji psychoaktywnych zdiagnozowano u 8 kobiet i 21 mężczyzn uczestniczących w zadaniu.

TERAPEUTA UZALEŻNIEŃ

Zdecydowana większość młodzieży, z którą rozmawiałem i której diagnozę prowadziłem, w pierwszych kontaktach całkowicie negowała swoje uzależnienie, niemniej jak wynikało z opisywanych przez nich doświadczeń z substancjami psychoaktywnymi, nie było tu żadnych wątpliwości. Moim zadaniem było takie przedstawienie im diagnozy, które pozwala im faktycznie zobaczyć problem i rozpocząć pracę nad zmianą.

Coraz częstszym problemem, z którym mierzą się uczestnicy wsparcia są zaburzenia psychiczne. Spośród biorących udział w zadaniu 61 osób, aż 47 w wywiadach informowało o odbytym leczeniu psychiatrycznym. Wielu z nich nie dysponowało jednak konkretnymi informacjami w tej sprawie, nie pamiętało swoich diagnoz, nie miało dokumentów.

Korzystający ze wsparcia w ramach Strefy Dla Młodzieży zwykle mieli jedynie wykształcenie podstawowe/gimnazjalne, cztery osoby miały ukończoną naukę w szkole zawodowej. Kilkanaście osób kontynuowało naukę w szkołach dla dorosłych (licea), trzy osoby zdały maturę (w czasie programu) i jedna osoba dostała się na studia wyższe.

W związku z powyższym, grupa w zdecydowanej większości, nie była przygotowana do podjęcia pracy zawodowej, nie miała żadnych konkretnych kwalifikacji. Dodatkowym problemem był także brak doświadczenia na rynku pracy i często brak jakichkolwiek preferencji w tym zakresie.

REZULTATY

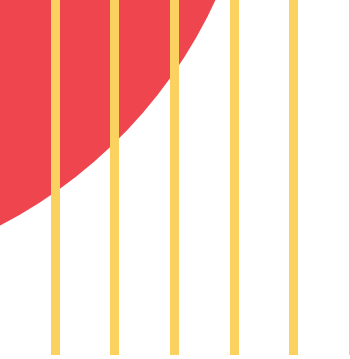
W ramach zadania zrealizowane zostały następujące działania:

- 1 punkt pomocy, tzw. Strefa dla Młodzieży czynny od poniedziałku do piątku,
- 1 asystent pracujący w wymiarze 120 godzin/miesiąc – razem: 960 godzin
- 2 asystentów pracujących w wymiarze 60 godzin/miesiąc – razem: 960 godzin,
- 1 psycholog pracujący w wymiarze 20 godzin/miesiąc – razem: 160 godzin wsparcia,
- 1 terapeuta uzależnień pracujący w wymiarze 20 godzin/miesiąc – razem: 160 godzin wsparcia,
- 1 prawnik pracujący w wymiarze 20 godzin/miesiąc – razem: 160 godzin wsparcia,
- 1 doradca zawodowy pracujący w wymiarze 20 godzin/miesiąc – razem: 160 godzin wsparcia,
- moderowane spotkania grupy wsparcia 6 godzin/miesiąc – razem: 48 godzin

Wszyscy uczestnicy zostali objęci diagnozami prowadzonymi przez asystentów - przygotowano łącznie 61 diagnoz.

W stałym kontakcie (trwającym co najmniej 1 miesiąc) pozostawało 58 uczestników, niektórzy podejmowali kontakt z przerwami, a trwały relację z organizacją i kadrą zadania nawiązało 47 osób, które nadal są w kontakcie.

W pierwszej kolejności uczestnicy uzyskiwali od asystentów pomoc w zakresie zakwaterowania. Opierała się ona na ofercie Fundacji po DRUGIEJ, która jest dedykowana młodzieży - mieszkania treningowe, dom dla młodzieży, a w sytuacji braku miejsc asystenci korzystali z innej oferty systemowej - noclegownie, schroniska.



Młodzież niechętnie korzystała z pomocy, która obejmuje całą grupę osób w kryzysie bezdomności.

UCZESTNICZKA G. (22 lata)

Jak mam być szczerą, to już wolę spać na dworcu niż w noclegowni. Nie wydaje mi się, że jest to miejsce, w którym czułabym się bezpieczna.

UCZESTNIK S. (18 lat)

Jedną noc spędziłem w noclegowni, ale nie chciałbym już tam wrócić. Nie chodzi tylko o to, że byłem tam najmłodszy, ale to dla mnie takie miejsce, gdzie człowiek totalnie traci wiarę w siebie i chęć do jakiegoś działania. Myślę, że gdybym tam został dłużej to bym źle skończył. Znów bym ćpał pewnie.

Z pomocy w mieszkaniach treningowych prowadzonych przez Fundację po DRUGIE w 2022 roku skorzystało łącznie 58 uczestników, w tej grupie 14 osób było także uczestnikami zadania Strefa Dla Młodzieży.

Z pomocy w domu dla młodzieży skorzystało 46 uczestników, wszyscy byli włączani do zadania. Warto podkreślić, że w tej grupie było 5 osób, które szybko zakończyły współpracę i opuściły dom. Głównym powodem były uzależnienia.

ASYSTENT 1

Młodzież generalnie bardzo była zadowolona z nowej oferty - domu dla młodzieży - choć początkowo traktowała to miejsce jak instytucję. Z czasem zaczęła doceniać organizację tego miejsca i obecność dorosłych, coraz więcej mieszkańców podkreślało wręcz, że to miejsce jest domem, nie placówką. Takie podejście zaczęło bardzo dobrze działać na wszystkich.

W ramach zadania działał także punkt wsparcia na warszawskim Powiślu zwany Strefą Dla Młodzieży. Punkt był miejscem pierwszych spotkań z uczestnikami, był także miejscem, w którym osoby, które nie trafiły do domu czy mieszkań, mogły spędzać czas. Każdy mógł tu sobie przygotować posiłek, wypić herbatę. Dla aktywizujących się dostępny był komputer, drukarka, telefon. Dodatkowo w Strefie przyjmowali zatrudnieni w ramach zadania specjaliści i asystenci.

Młodzież funkcjonowanie tego miejsca oceniała wysoko.

UCZESTNIK J. (23 lata)

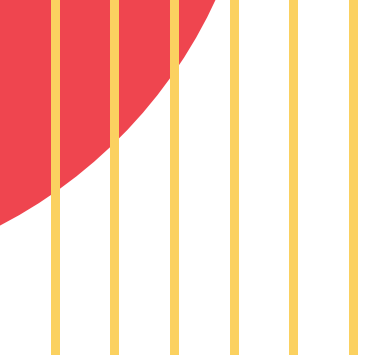
To jest super, bo jak się przychodzi pierwszy raz... wiadomo, że to nie jest takie proste... ale widzi się rówieśników, którzy może trochę się przyglądają, bo wiadomo, że jesteś nowy, ale jednak są w takiej samej sytuacji.

UCZESTNIK S. (18 lat)

Ja jak przyszedłem to chyba godzinę musiałem czekać na rozmowę, bo wszyscy byli zajęci. Pamiętam, że podeszła do mnie dziewczyna, której już chyba nie ma w Fundacji i zaproponowała kanapkę i coś do picia. Byłem wtedy głodny, ale głupio mi było tak jeść, no ale widziałem, że inni też przychodzili i sami sobie brali coś do jedzenia, więc się przełamałem.

Głównym celem zadania była taka praca z grupą, która pozwala na przezwyciężenie problemów, prowadzi do jej aktywizacji zawodowej i umożliwia znalezienie trwałego rozwiązania dotyczącego zakwaterowania.

Asystenci wspierali młodzież w budowaniu planu działania oraz współpracowali z pozostałymi specjalistami, by przy ich pomocy rozwiązywać poszczególne, indywidualne sytuacje.



Wszyscy uczestnicy kierowani byli do doradcy zawodowego, który zajmował się zarówno edukacją (proponował odpowiednie szkoły, kursy, których ukończenie służył rozwojowi zawodowemu), opracowywał z młodzieżą dokumenty rekrutacyjne i prowadził grupę na Facebooku - WORK WORK WORK - na której młodzież otrzymywała oferty pracy. Oferty były dopasowane do profili uczestników.

Z pomocy doradcy zawodowego skorzystało 56 uczestników, z których każdy odbył co najmniej jedno spotkanie.

DORADCA ZAWODOWY

Jeśli chodzi o rynek pracy, można powiedzieć, że młodzież ma w czym wybierać (nawet jeśli większość uczestników nie ma żadnego wykształcenia). Problematyczne jest natomiast utrzymanie się na rynku pracy. To problem, który obserwujemy od lat i myślę, że wynika on zarówno z młodego wieku, braku doświadczenia jak i coraz częściej problemów psychicznych.

Spośród uczestników biorących udział w zadaniu 52 osoby podejmowały próbę zatrudnienia - umawiały się na spotkania odbywały próbne dni; 21 osób utrzymywało pracę w trybie ciągłym trwającym co najmniej 3 miesiące, dodatkowo 6 osób dopiero rozpoczęło pracę, ale utrzymuje ją ponad miesiąc.

Problem, na który zwracał uwagę zarówno doradca jak i pracujący z młodzieżą asystenci to brak motywacji do podejmowania działań na rynku pracy. Wielu uczestników nie widziało rozwiązania trudnej sytuacji życiowej w utrzymaniu stałej pracy. Swoje działania koncentrowało na chwilowej poprawie, np. zarobiłem 200 złotych wystarczy mi na najważniejsze potrzeby. Dla nich życie toczyło się jedynie w tym momencie, który trwa.

ASYSTENT 1

Taką najbardziej docierającą do młodzieży motywacją było warunkowanie jej pobytu w prowadzonych przez nas miejscach zakwaterowania pracą. W skrócie: nie pracujesz, nie działasz - idź do noclegowni. Mam wrażenie, że to był najlepszy argument dla niektórych.

Duże wsparcie młodzież otrzymywała od psychologa i terapeuty uzależnień. W kilku przypadkach ich pomoc była kluczowa i była pierwszym krokiem do jakiegokolwiek zmiany i poprawy sytuacji uczestników.

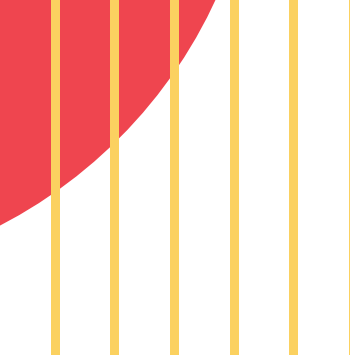
Problem uzależnienia dotyczył aż 29 osób. W kilku przypadkach od pierwszego kontaktu młodzież informowała o swoim problemie, co dotyczyło tych osób, które już podejmowały próby leczenia. Pozostali uczestnicy próbowali zataić, zatuszować problem, ale zwykle wyplątał on przy łamaniu przez nich abstynencji.

Spośród 29 uczestników, u których zdiagnozowano uzależnienie terapię podjęło 13 osób, z czego 2 uczestników ukończyło leczenie krótkoterminowe, pozostałe osoby przerwały leczenie w ośrodkach stacjonarnych. Nadłuzęj utrzymała się na nim uczestniczka, która była w ośrodku przez 2 miesiące.

TERAPEUTA UZALEŻNIEŃ

Wiele osób podejmuje wielokrotne próby wyjścia z choroby. Szczególnie młodym ludziom, którzy nie zawsze mają wysoką świadomość strat, często nie dostrzegają jeszcze strat zdrowotnych, ciężko jest wytrwać na kilkumiesięcznym leczeniu. Wychodzimy z założenia, że każdy dzień spędzony w ośrodku jest jakimś sukcesem, a doświadczenie pobytu w ośrodku, próba włączenia się w terapię, pozwala z czasem docenić korzyści z tego wynikające. Mamy nadzieję, że osoby przerywające leczenie jeszcze na nie powrócą.

Warto też odnotować, że dwóch uczestników, którzy zakończyli terapię nadal utrzymuje abstynencję i pozostaje w kontakcie z terapeutą, którego celem jest zapobieganie nawrotom i podtrzymanie trzeźwości. Spośród 11 osób, które przerwały leczenie 5 prawdopodobnie wróciło do starego trybu życia (nie ma z nimi kontaktu, przerwały relację z organizacją), 1 osoba rozważyła powrót do ośrodka, pozostałe są w kontakcie z Fundacją i utrzymują trzeźwość.



Młodzież otrzymywała także wsparcie psychologa, który pracował głównie nad zdiagnozowaniem jej problemów, wspierał i motywował w działaniach zmierzających do aktywizacji, pomagał dobrać odpowiednie, długoterminowe terapie (w szczególności dotyczyło to osób ze zdiagnozowanymi zaburzeniami psychicznymi) oraz pomagał rozwiązywać sprawy bieżące.

Dla młodzieży praca z psychologiem była również szansą i okazją do skupienia się tylko na sobie i skorzystania z uwagi dorosłego.

PSYCHOLOG

Często jest tak, że młodzież po prostu chce, żeby wysłuchać jej historii, niekoniecznie zawsze tej najtrudniejszej i najbardziej dramatycznej, ale zwyczajnie potrzebuje uwagi i wsparcia w jakichś codziennych sprawach. W mojej pracy skupiam się na tym, co w danej chwili jest ważne dla uczestników, a w przypadku osób wymagających długofalowych i złożonych oddziaływań pracuję nad tym, by dostrzegły, że im się to opłaca i szukam odpowiednich miejsc. Tu niestety dużym problemem jest czas oczekiwania na terapię, bo młodzież też często zmienia zdanie, ale aż 4 osoby podjęły leczenie na oddziałach szpitalnych.

Z pomocy psychologa korzystało 28 osób, z których ponad połowa pozostała w stałej relacji.

Bardzo ważne dla poprawy sytuacji młodzieży były także cotygodniowe spotkania grupy wsparcia, w których uczestniczyły przede wszystkim osoby korzystające z zakwaterowania w Fundacji. Na tych spotkaniach młodzież miała możliwość konfrontowania swoich zachowań i wyborów w grupie rówieśniczej.

UCZESTNICZKA G. (22 lata)

Mi jest bardzo trudno otwierać się przed innymi i opowiadać o sobie, dlatego początkowo jedynie się przysłuchiwałam, ale pod kilku spotkaniach, zaczęłam zabierać głos, bo zobaczyłam, że to ważne. Szczególnie dlatego, że mieszkaliśmy pod jednym dachem, a to powodowało różne napięcia.

UCZESTNIK M. (20 lat)

Ja jestem przyzwyczajony do takich spotkań, bo z Fundacją jestem związany już kilka lat i zawsze były robione różne spotkania i dla mnie to jest super.

Młodzież mogła także korzystać z pomocy prawnika. Sprawy dotyczyły głównie mandatów i zadłużeń, pojawiały się także pojedyncze, złożone sprawy karne i sprawy rodzinne. Bardzo ważnym elementem tej pracy było nie tylko regulowanie konkretnych spraw, ale również edukacja prawna młodzieży. Wielu uczestników bagatelizuje swoje sprawy i wychodzi z założenia, że unikanie konsekwencji sponosduje, że sprawy się przedawnią.

PRAWNIK

Moja praca poza pisaniem pism, wyjaśnień, wsparcia w zbieraniu dokumentacji, to tłumaczenie młodzieży, że nie da się uniknąć odpowiedzialności, pokazywanie, że nie można wyrzucać do kosza wezwań, czy postanowień sądu. Cieszę się za każdym razem, gdy widzę, że uczą się tego, przynoszą do mnie swoje dokumenty i pytają - co teraz?

Z pomocy prawnej korzystało 32 uczestników.

Warto zaznaczyć, że poza regulowaniem spraw prawnych, młodzież mogła także uzyskać pomoc w przygotowaniu dokumentów o lokal socjalny/komunalny oraz pomoc w uzyskaniu renty czy innego świadczenia.

W wyniku podjętych w ramach zadania działań ponad 30 uczestników uregulowało swoją sytuację mieszkaniową uzyskując stabilne zakwaterowanie w mieszkaniu treningowym (14 osób), uzyskując prawo do lokalu socjalnego (1 osoba); podejmując samodzielne działanie i wynajem (12 osób) oraz wracając do środowiska rodzinnego (3 osoby).